

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie subwencji z funduszu krajowego na restaurację grecko-katolickiej cerkwi św. Norberta w Krakowie.

### Wysoki Sejmie!

Komitet grecko katolickiej parafii św. Norberta w Krakowie wniósł w roku 1885. do Wysokiego Sejmu petycję o udzielenie z funduszy krajowych jednorazowej zapomogi 4000 zł. a. w. na zupełne odrestaurowanie i odnowienie grecko-katolickiej cerkwi parafialnej pod wezwaniem św. Norberta w Krakowie.

Uchwałą z dnia 23. Stycznia 1886. przekazał Wysoki Sejm tę petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania i uwzględnienia.

W myśl tej uchwały Wydział krajowy zażądał pod dniem 11. Marca 1886 do l. 7.872 przedłożenia planów i kosztorysu zamierzonej restauracji i otrzymał je pismem komitetu parafialnego z dnia 18. Maja 1886. l. 55 wraz z protokołem obrad ankiety złożonej z członków komitetu parafialnego i znawców sztuki i budownictwa, mającym posłużyć na uzasadnienie potrzeby i rozmiaru projektowanych robót.

Według słów tego protokołu, który w dosłownem brzmieniu pod .]. dołączamy „dzisiejszy stan wnętrza (cerkwi św. Norberta) ze swem niezgrabnem zabudowaniem, niegdyś klasztornego chóru, wchodzącem zupełnie w nawę dość i tak krótką, ze swemi brudno niegdyś bielonymi ścianami, na których jak plamy rozrzucone są różnego gatunku obrazy i obrazki, z ubogiem swem drewnianem przepierzeniem na zakrystyę i ołtarzykami rozmaitych pochodzeń, raczej na skład niż na godny przybytek Boży wygląda“.

Przedłożony kosztorys <sup>2</sup>/<sub>1</sub> oblicza koszt robót za potrzebne uznanych na sumę 5.562 zł. a. w. z której kwota 3.500 zł. przeznaczoną jest na urządzenie ikonostasu, reszta zaś na inne roboty.

Jakkolwiek przedłożone dokumenty dostatecznemi są do wykazania potrzeby odnowienia i odrestaurowania wspomnianej cerkwi, to jednak Wydział krajowy nie mógł na ich podstawie przystąpić wprost do zaasygnowania subwencji na koszt restauracji a to z następujących powodów :

Przedewszystkiem suma wykazana w kosztorysie przekracza o wiele kwotę 4.000 zł. a. w. pierwotnie w petycyi zażadaną, którą to kwotę Wydział krajowy uważać musi za nieprzekraczalne maximum subwencji.

Powtórę, co ważniejsza, Wysoki Sejm ani w uchwale z 23. Stycznia 1886., ani też przy uchwaleniu budżetu na rok 1886. nie wyznaczył na restaurację cerkwi św. Norberta żadnego kredytu.

W obec tego Wydział krajowy zmuszonym się widzi przedłożyć tę sprawę raz jeszcze pod decyzję Wysokiego Sejmu z następującemi ze swej strony uwagami:

Uchwała z 23. Stycznia 1886. przekazując petycję komitetu parafialnego Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia, orzekła tem samem, że subwencya z funduszu krajowego na cel restauracyi cerkwi ma być udzieloną.

Rozchodzić się tu może przeto tylko o kwotę, w jakiej fundusz krajowy do tej restauracyi przyczynić się ma, a w tej mierze Wydział krajowy, któremu polecono „zbadanie“ petycyi, ma oraz upoważnienie do postawienia swego wniosku.

Roboty wykazane w kosztorysie <sup>2</sup>/<sub>100</sub> podzielić można na dwie grupy: do jednej należą właściwe roboty restauracyjne i renowacyjne tudzież honorarium budowniczego w sumie łącznej 2.062 zł., do drugiej kosztu urządzenia ikonostasu z wydatkiem w kwocie 3.500 zł. a. w.

Co do pierwszej grupy niema żadnej wątpliwości, że intencją Wysokiego Sejmu było pokryć odnośny wydatek z funduszu krajowego, a zaasygnowaniu potrzebnego na ten cel funduszu w okrągłej kwocie 2000 zł. a. w. stał na przeszkodzie jedynie brak odpowiedniego kredytu.

Inaczej ma się rzecz z preliminowanym na urządzenie ikonostasu wydatkiem w kwocie 3.500 zł. w. a.

Wysokość tej pozycyi, która sama jedna dorównywa prawie żądanej pierwotnej przez komitet parafialny subwencyi, musiała Wydziałowi krajowemu nasunąć pewne wątpliwości co do tłumaczenia intencji Wysokiego Sejmu, w uchwale z dnia 23. Stycznia 1886. objawionej.

Nie zamierzamy bynajmniej kwestyonować potrzeby tej adaptacyi, przeciwnie, urządzenie ikonostasu uważamy za konieczne dla nadania cerkwi właściwego jej charakteru, nie podnosimy także zarzutu przeciw samej kosztowności, która ze względu na miejscowe stosunki, na świetność i bogactwo kościołów krakowskich może być usprawiedliwioną, jesteśmy jednak zdania, że na cele tego rodzaju subwencya z funduszu krajowego nie powinna być pierwszym i jedynym źródłem, przynajmniej dopóki nie zrobiono próby zebrania potrzebnych funduszy czy to w drodze składki parafian i dyecezyan, czy to w ogóle ofiarności publicznej lub w inny sposób. Ale i w takim razie zasilek z funduszu krajowego, tyłu wydatkami obarczonego, nie może zdaniem naszym przekraczać pewnej miary, zwłaszcza, że fundusz krajowy na cel restauracyi cerkwi św. Norberta wydał już począwszy od roku 1875 sumę 3.724 zł. a. w., która po doliczeniu kwoty 2.000 zł. a. w. na dalszą restaurację i renowację niniejszem proponowanej, podniesie się do 5.724 zł. a. w.

Wydział krajowy wnosi więc :

### Wysoki Sejm raczy uchwalić :

1. Na cel restauracyi i odnowienia grecko-katolickiej cerkwi parafialnej św. Norberta w Krakowie wstawia się do budżetu na rok 1887. kwota 2.000 zł. a. w.
2. Na urządzenie ikonostasu w tejże cerkwi wstawia się do budżetu na r. 1887. kwota 1000 zł. a. w., którą Wydział krajowy wypłaci do rąk komitetu parafialnego, jeżeli tenże wykaze, że reszta kosztów urządzenia tego ikonostasu z innych źródeł pokrytą została.

*Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.*

We Lwowie, dnia 9. Lipca 1886.

Marszałek krajowy :

**Dr. Zyblikiewicz** w. r.

Sprawozdawca :

**Oktaw Pietruski** w. r.

Członek Wydziału krajowego.

**O d p i s.**

Protokół. Działo się dnia 24 marca 1886 r. w obecności księdza Jana Borsuka proboszcza kościoła Śgo Norberta ritus graeci, Wgo Dra Harajewicza, członka komitetu parafialnego, prof. Wład. Łuszczkiewicza, dyr. muzeum narodowego, Dra Maryana Sokołowskiego prof. uniw. Jagiel. Tadeusza Stryjeńskiego architekta. Myśl od lat wielu poruszona, aby zbyt ubogi i bezładnie urządzony kościół Śgo Norberta w Krakowie w przyzwoitsze ubrać formy i więcej zgodne z wymaganiami kultu tego obrządku do którego należy, spowodowała powyżej wymienionych za inicjatywą księdza plebana do zebrania się w celu narady artystycznej, coby zrobić należało w tym kierunku. Podpisani przyszedli do przekonania, że dzisiejszy stan wnętrza ze swem niezgrabnem zabudowaniem niegdyś klasztornego chóru, wchodzącem zupełnie w nawę i tak dość krótką — ze swemi brudno niegdyś bielonymi ścianami, na których jak plamy rozrzucone są różnego gatunku obrazy i obrazki, z ubogiem swém drewnianem przepierzeniem na zakrystą i ołtarzykami rozmaitych pochodzeń, raczej na skład niż na godny przybytek Boży wygląda. Stan ten o tyle smutniejszym się wydaje podpisanym, o ile mają przekonanie, że uczucie wiernych tego obrządku przyzwyczajone do zewnętrznego blasku i koloryzacyi każdego wnętrza cerkiewnego, tutaj tem ubóstwem dziwnie urażonem być musi. W przekonaniu też, że unia kościelna pozostawiając cały charakter kościelnej dawnej ruskiej sztuce nie zabrania używać form jej właściwych tam gdzie ona w cerkwi zatraconą jest, nie wahamy się oświadczyć pragnienia przeprowadzenia we wnętrzu naszego kościoła św. Norberta o ile być może szczerego wyrazu tej sztuki a głównie wprowadzeniem polichromii na ścianach w duchu malowań kaplicy św. Krzyża na Wawelu, zaprowadzenia ikonostasu i przedłużenia nawy kościelnej. Te trzy sprawy dążące do upiększenia i przekształcenia dawnej kaplicy Norbertanek na cerkiew grecko-katolicką były głównymi, około których obracała się dyskusya. I tak co do oratorium i chóru zakonnego postanowiono cały ten chór i sklepienia dolne oraz piwnic zburzyć (ponieważ takowe powodują podniesienie posadzki) aby nawa została oczyszczoną w całej swej pierwotnej pełni. Zdanie to tem więcej znalazło uznanie, iż przy wprowadzeniu i oddzieleniu części kapłańskiej od nawy głównej, ta ostatnia przy zostawieniu oratorium zakonnego okazała się zbyt krótką. Drugą sprawą było zaprowadzenie ikonostasu i urządzenie odpowiedniej zakrystyi, której brak daje się uczuć. Propozycja księdza proboszcza Borsuka, aby użytkować na zakrystyę węgly kościoła obok wielkiego ołtarza zamknięciem ich ściankami drewnianymi, nie utrzymała się ze względów estetycznych. Przyjęto za zasadę wniosek prof. Łuszczkiewicza, aby utworzyć zakrystyę przez zwężenie presbiterium ściankami w kierunku osi głównej przez co i rozmiary ikonostasu staną się mniejsze, nie przechodząc przez całą szerokość kościoła. Jakoż postanowiono, aby ikonostas zbudować na miejscu dzisiejszej balustrady dając mu odpowiednią wysokość do szerokości zaznaczonej ujęciem kościoła na zakrystyjski. Styl mającego zbudować się ikonostasu ma być renesansowym biorąc na wzór zabytki XVI wieku na Rusi galicyjskiej przechowane. Ksiądz Borsuk ma dostarczyć wzór p. Stryjeńskiemu dla zaprojektowania skromnego ikonostasu a na wniosek prof. Sokołowskiego wykonanie w drzewie obramień carskich drzwi i obrazów powierzyć szkole snycerskiej w Zakopanem. W końcu zastanawiano się nad polichromią ścian; prof. Sokołowski stawiał tu za wzór do pomalowania kaplicę św. Krzyża w katedrze krak. malowaną przez malarzy ruskich w duchu tej szkoły. Jakkolwiek obecni zgodzili się jednomyślnie na tak szczęśliwą myśl, to jednak zważywszy na koszta tego rodzaju malowań figuralnych postanowiono jak na teraz poprzestać na skromniejszym ale zawsze barwnem pomalowaniu sklepień i ścian kościoła. Była jeszcze mowa na zebraniu o przeniesieniu drzwi wchodowych na środek ściany północnej, ale gdy to ze wzglę-

dów konstrukcyjnych okazało się niemożliwym, zwrócono uwagę na potrzebę urządzenia tak zwanej konfessyi, korzystając z mensy dzisiejszego ołtarza przez wprowadzenie czterech kolumn i baldachimu. Na tem narady ukończonemi zostały uprosiwszy przedtem p. Stryjeńskiego, aby zechciał wygotować plany restauracyi i przybliżony kosztorys, na co tenże przystał.

Kraków dnia 26. Marca 1886.

Ks. Jan Borsuk, przewodniczący komitetu. T. Stryjeński, Dr. Harajewicz, członek komitetu kościelnego, Władysław Łuszczykiewicz, profesor, M. Sokołowski.

### Alegat 2. do LW. kr. 27325/86.

#### **Odpis kosztorysu robót,**

mających się wykonać w kościele ruskim w Krakowie.

1. Zburzenie chóru i piwnicy celem rozszerzenia kościoła wraz z wystawieniem chóru mniejszego z przyrobieniem schodów do tegoż, ryczałtem . . . . .	400 zł. — ct.
2. Naprawa ścian zewnętrznych od północy i od plant wraz z obieleniem fasad . . . . .	100 „ — „
3. Ikonostas, składający się ze ściany 8 m. × 6 m. w stolarskiej robocie wraz z pomalowaniem i złoceniem, z obrazami, malowanymi na blasze miedzianej lub na drzewie, wraz z dobudowaniem z obu stron niższych ścianek drewnianych dla utworzenia zakrystyi, która brakuje:	
robota stolarska . . . . .	1200 zł. — ct.
„ rzeźbiarska . . . . .	500 „ — „
„ pokostnicza . . . . .	300 „ — „
„ pozłotnicza . . . . .	250 „ — „
robota malarska: 1 obraz większy . . . . .	90 zł. — ct.
10 obrazów po 60 zł. . . . .	600 „ — „
24 obrazki po 20 zł. . . . .	480 „ — „
Obraz Matki Boskiej . . . . .	50 „ — „
„ Wieczera Pańska . . . . .	30 „ — „
	<u>1250 zł.</u>
	3500 zł. — ct.
4. Baldachim z 4-ma słupkami nad ołtarzem, odpowiednio wyzłocony wewnątrz, ryczałt . . . . .	150 „ — „
5. Pomalowanie całego kościoła, ściany skromniej, sklepienia na sposób bizantyński, ryczałt . . . . .	1000 „ — „
	<u>5150 zł. — ct.</u>
6. Budowniczy za szkic projektu, prowadzenie i ilustracyę 8% . . . . .	412 „ — „
Suma . . . . .	<u>5562 zł. — ct.</u>